Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVI. **Kraków, dnia 1 kwietnia 1933** **Nr. 12.**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

WYKAZ NIEZBĘDNYCH SUROWCÓW I PÓŁFABRYKATÓW ZAGRANICZNYCH.

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. . ukazało się oczekiwane oddawna przez sfery gospodarcze rozporządzenie, ustalające wykaz surowców i półfabrykatów niezbędnych dla rolnictwa lub przemysłu krajowego, do których mają zastosowanie postanowienia art. 5 p. 5 ustęp ostani ustawy o podatku obrotowym.

Rozporządzenie to posiada doniosłe znaczenie, zwłaszcza dla przedstawicieli firm zagranicznych, gdyż zezwala im na utrzymywanie w swych składach surowców i półfabrykatów, od których podatek obrotowy płacony będzie nie od obrotu, jak dotychczas, lecz od prowizji.

Wykaz ten wymienia następujące artykuły pochodzenia krajowego: nasiona roślin strączkowych, pastewnych, oleistych i traw, włókno lnu i konopi, chmiel.

Z artykułów pochodzenia krajowego i zagranicznego wykaz wymienia: bawełnę, wyczeski z bawełny i odpadki bawełniane, wełnę, wyczeski z wełny i odpadki wełniane, szmaty, przędzę z jedwabiu ntauralnego, również z domieszką innych włókien, miedź, nikel, aluminjum, cyna, rtęć, bizmut, chrom, wolfram, antymon, łom żeliwny i żelazny, azbest, elektrody, kauczuk, magnezyt, muszle morskie, szpat, kora z drzewa korkowego, minerały, zawierające bor, drewno farbiarskie, drewno garbarskie,, gaolin, fosforyty, siarka, skóry ciężkie suche i mokro-solone, trany, kakao w ziarnach, otręby i makuchy, mączka mięsna i kostna, mączka z krwi, nawozy sztuczne.

Rozporządzenie, datowane 15 marca, wchodzi w życie z dn. ogłoszenia i ma zastosowanie do wszystkich obrotów, dokonanych przez przedsiębiorstwa komisowe i pośrednictwa handlowe od dnia 1 stycznia 1933 r.

ROZSZERZENIE ZAKAZU PRZYWOZU TOWARÓW Z ZAGRANICY.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę firm interesowanych, że po myśli rozporządzenia Rady Ministrów z 11 marca br. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 120) przywóz całego szeregu artykułów z zagranicy do Polski został zabroniony z dniem 24 marca 1933 r.

Towary te mogą być jednak przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwalniane od zakazu przywozu.

Firmy reflektujące na uzyskanie zezwoleń przywozu, dla dotyczących towarów, mogą wnosić podania przez Izbę do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Lista nowo zakazanych do przywozu artykułów jest do przejrzenia w biurze Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie (Długa 1).

GDAŃSKIE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE ZBYTU TOWARÓW KONTYNGENTOWYCH.

Celem wyświetlenia sprawy uszlachetnienia towarów kontyngentowych wydał senat gdański rozporządzenie, mocą którego będzie możliwe dostarczenie prawidłowych dowodów o uszlachetnieniu towarów kontyngentowych, przeznaczonych do wywozu do Polski. Rozporządzenie to nakłada obowiązek na importerów towarów kontygentowych do prowadzenia księgowości. Firmy będą poddane kontroli i gdański urząd celny ma wystawiać zaświadczenia, z których będzie wynikało do jakiego stopnia uległy towary uszlachetnieniu. Przez to zdąża senat do zniesienia kontroli wykonywanej dotychczas przez polski inspektorat w Gdańsku. Nie jest dotychczas wyjaśnione pytanie jaki będzie potrzebny stopień uszlachetnienia do wywozu towaru, ponieważ senat gdański uważa stopień 50 proc. uszlachetnienia koniecznego i wymaganego przez Polskę dla towarów sprowadzanych do Polski a pochodzących z kontyngentów gdańskich za wysoki, jak również niewiadomo, jaki w tym względzie zajmą stanowisko nasze miarodajne czynniki rządowe.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE EGZEKUCJI ZALEGŁYCH PODATKÓW.

Doszło do wiadomości min. skarbu, że niektóre urzędy skarbowe wysyłają do płatników upomnienia do zapłaty należności równocześnie, względnie w kilka dni po doręczeniu tymże płatnikom nakazów płatniczych nie czekając, gdy wymierzony podatek stanie się dojrzałym do egzekucji. Ponieważ tego rodzaju postępowanie sprzeczne jest z obowiązującemi przepisami, pozatem podrywa powagę i autorytet władz skarbowych, gdyż powoduje uzasadnione skargi na bezprawne ze strony władz skarbowych czynności, min. skarbu w okólniku do izb i urzędów skarbowych polecił wydać bezzwłocznie zarządzenia, aby tego rodzaju wypadki nie miały nadal miejsca. W razie powtarzania się takich wypadków w stosunku do winnych urzędników należy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje i uznać ich postępowanie za szkodliwe. Zarazem ministerstwo zarządziło, aby w wypadkach, w których upomnienie zostało już doręczone w sprzeczności z przepisami nie pobierano żadnej opłaty za te upomnienia.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVI. Kraków, dnia 1 kwietnia 1933 Nr. 12.

Treść numeru:

Przegląd sytuacji.

Na tem miejscu prawie nigdy nie są wypowiadane uwagi na temat zagadnień, związanych z przejawami, dokonującemi się poza przejawami naszego kraju. Pismo nasze nie służy bowiem informowaniu o wypadkach dnia, lecz stanowi trybunę, z której rozlega się głos w każdym tym wypadku, kiedy chodzi o obronę najbardziej pokrzywdzonego dziś w Polsce stanu kupieckiego. Uważamy, że polska polityka gospodarcza stwarza dziś taką mnogość problemów, domagających się rozwiązania, że prasa zawodowa spełni swe zadanie rejestrując te problemy i krystalizując swe stanowisko wobec nich.

Są jednak wypadki, kiedy trudno wyrwać się z psychozy, panującej w danym okresie. Psychozę tę stwarzają obecnie wypadki amerykańskie i wypadki niemieckie. Zdawało się, że jeżeli kiedykolwiek dokona się jakaś zmiana w stosunkach gospodarczych Stanów Zjednoczonych, to tylko w kierunku likwidacji kryzysu i zapoczątkowania nowej konjunktury gospodarczej. Wielkie wysiłki redeflacyjne miały przecież na celu ożywienie przemysłu, rolnictwa, finansów amerykańskich, gdy tymczasem okazało się, że o ożywieniu jeszcze mowy być nie może, albowiem dno przesilenia nie zostało jeszcze osiągnięte. Jeżeliby użyć obrazowego przykładu, to wysiłki o opanowanie kryzysu gospodarczego podobne są do wysiłków o nadanie windzie kierunku zwyżkowego. Aby winda mogła iść w górę trzeba się przedewszystkiem starać o to, aby została ona umiejscowiona tj. aby nie spadała wdół. Dopiero po zatrzymaniu spadu windy można jąć się wysiłków o wyciągnięcie jej do góry. Otóż właśnie Hoover i podległa mu administracja amerykańska starali się pędzącą jeszcze wdół windę gospodarki amerykańskiej podnieść raptownie w kierunku zwyżkowym. W takim wypadku musiało nastąpić to, co właśnie nastąpiło. Ręce, usiłujące nagle zmienić bieg windy życia gospodarczego okazały się za słabe, a winda popędziła dalej, przerywając siłę rąk, a nawet nadwyrężając jej mięśnie. Dopiero Roosevelt przekonał się, że „winda" amerykańska nie osiągnęła jeszcze dna, i że należy zatem czekać na dojście do końcowej fazy przesilenia, a dopiero po stabilizacji przesilenia można będzie wysilać się o wybrnięcie z kryzysu, a zatem o pochód wgórę.

Właśnie ostatnie wiadomości donoszą, że Roosevelt pragnie nawiązać pertraktacje z krajami europejskiemi w kierunku usunięcia tych wszystkich przyczyn, które złożyły się na powstanie kryzysu światowego. Niewątpliwie Roosevelt, jeżeli chce, potrafi swoje zamierzenia przeprowadzić. Wszak Hoover też przeprowadził to, co chciał, t. j. w tym samym czasie, kiedy doszedł do władzy, odgrodził się wysokim murem celnym od Europy i w ten sposób nietylko przyspieszył przyjście kryzysu światowego, ale w znacznej mierze zaostrzył jego przebieg. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przykład Stanów Zjednoczonych w kierunku wznoszenia murów celnych podziałał zachęcająco na skłóconą Europę, która amerykański system protekcji celnej doprowadziła u siebie do perfekcji, z tą różnicą, że w Ameryce mury celne okalają obszar niewiele mniejszy od całej Europy, podczas gdy w Europie mury te krzyżują się i przegradzają poszczególne państwa bardzo często na lilipucich terytorjach. To też inicjatywa Roosevelta w kierunku ograniczenia murów celnych stanowi chęć zlikwidowania jednego z głównych ognisk kryzysu i powinna zatem przyczynić się do wywołania optymizmu w świecie gospodarczym.

Niestety, w sercu Europy rozgrywają się wypadki, krzyżujące ożywcze prądy, biegnące z za Oceanu. Dojście do władzy narodowych socjalistów w Niemczech musi bowiem zaostrzyć czynnik pozagospodarczy, wpływający na opóźnienie likwidacji przesilenia, t. j. na kryzys zaufania. Nie należy bowiem zapominać, że właściwym powodem kryzysu gospodarczego w Europie nie był krach Creditanstaltu we Wiedniu, ani też zawieszenie parytetu złota w Anglji, lecz pierwsze wielkie zwycięstwo narodowych socjalistów przy wyborach do Reichstagu niemieckiego. Dzień 14-go września 1930 roku, kiedy narodowi socjaliści odnieśli pierwsze swe wielkie zwycięstwo, jest tak samo pamiętnym dniem w Euro-

pie, jak krach funta szterlinga, czy też bankructwo Creditanstaltu. W tym dniu bowiem uciekło z Niemiec przeszło miljard marek niemieckich, a lawina wycofywania kapitałów z Niemiec przybrała tak wielkie rozmiary, że w niespełna rok potem, bo w roku 1931, Niemcy musiały ogłosić formalne i faktyczne bankructwo, zawierając układ moratoryjny ze swymi wierzycielami zagranicznymi, t. zw. „Stillhalteabkommen“.

Echa wypadków niemieckich są niestety tak silne, że zagłuszają echa wypadków amerykańskich. Ożywczy prąd amerykański, zmierzający do porozumienia i kooperacji gospodarczej na terenie międzynarodowym, paraliżowany jest zatrutym prądem, idącym z Niemiec, a zmierzającym do samozasklepiania się narodów w ślimaczej skorupie samowystarczalności gospodarczej i wiodącym w prostej linji ku anarchji.

Teraz krzyżują się te dwa prądy, niby dwie moce Ormuzda i Arymana. W interesie gospodarstwa światowego leży, aby prąd niosący życie zniszczył prąd niosący śmierć. Świat żyje teraz pod psychozą wyczekiwania.

* * *

Jeżeli się żąda od czynników miarodajnych pewnej pomocy dla handlu, to należy równolegle do tych żądań rozwinąć w łonie samych organizacyj kupieckich akcję samopomocy gospodarczej. Podkreślamy z naciskiem „samopomocy gospodarczej“, aby pojęcie to wyraźnie wyodrębnić od wszelkich innych akcyj, noszących na sobie piętno społeczno-filantropijne. Nie chodzi nam w tej chwili bowiem o kasy pożyczkowo-zapomogowe, które są niewątpliwie pięknym objawem solidarności kupieckiej dla swych podupadłych kolegów, ale mamy na myśli przedewszystkiem formy organizacyjne, wymagające także aktu solidarności, ale w pierwszym rzędzie silnego napięcia woli i wysokiej kultury gospodarczej.

Chodzi o: lojalną konkurencję. Z rozważań naszych wyodrębnimy naturalnie ustawowe pojęcie nieuczciwej konkurencji, a ograniczamy się jedynie do analizowania konkurencji nielojalnej, będącej także nieuczciwą, ale nie ze stanowiska ustawy karnej, lecz ze stanowiska pojęć i interesów gospodarczych wszystkich kupców łącznie i każdego z osobna. Nielojalna konkurencja powstaje wtedy, gdy kupiec oferuje kupującemu towar po cenie niższej, aniżeli dopuszcza do tego racjonalna kalkulacja i stosunek kosztów własnych do osiąganej ceny. Jeżeli kupiec sprzedaje towar po cenie kosztów własnych albo nawet poniżej tych kosztów, wówczas szkodzi on trzem czynnikom: innym kupcom, sobie i konsumentom. Innym kupcom szkodzi dlatego, ponieważ wprowadza chaos w stosunki cennikowe i uniemożliwia orjentację konsumentowi odnośnie do cen danych towarów. Inny kupiec traci zatem nietylko konsumenta, ale i podstawę, na której musi on oprzeć kalkulację cen towarów. Konsument bowiem chętniej przyzwyczaja się do różnych w okresie deflacji cen i kalkulacji w handlu, aniżeli do cen bardziej stałych i opartych na solidnej kalkulacji kupieckiej. W tych ostatnich bowiem wypadkach nie może konsument wygrywać jednego kupca przeciw drugiemu z wskazaniem na to, że kupiec X. sprzedaje ten sam towar po cenie o wiele niższej, aniżeli kupiec Y. Podbijanie cen in minus przez kupców szkodzi także samym kupcom, uprawiającym tę nielojalną konkurencję, a to z tego powodu, że konsument, który u takiego kupca wyczuwa brak solidnej kalkulacji, i który zatem jest zgóry przekonany, że z każdej ceny, postawionej przez takiego kupca będzie mógł coś „utargować“, obniża ustawicznie wysokość proponowanej ceny, aż wkońcu dochodzi do ceny tak niskiej, przy której kupiec ten już żadnych dalszych ustępstw czynić nie może. Wtedy konsument odwraca się od tego kupca i idzie do innego, któremu jednak gotów już jest zapłacić cenę wyższą, albowiem utrata zaufania konsumenta do poprzedniego kupca odnosi się nietylko do ceny, ale także i do jakości towaru. Kupiec, który wchodzi na niebezpieczne tory „łapania“ konsumenta przynętą gospodarczo nieusprawiedliwionej ceny, bo niższej, aniżeli dopuszcza solidna kalkulacja kupiecka, nie może się opanować i zmuszony jest po tym torze pędzić tak długo, dopóki bieg wypadków nie spowoduje kompletnego wykolejenia jego egzystencji. Wreszcie szkodzi nielojalna konkurencja samym konsumentom, albowiem kupiec, słyszący od konsumenta ustawiczne zdania o tem, że np. u kupca X. dostaje się pewne towary po cenie niższej, zmuszony jest konsumentowi temu dostarczyć towary takie po cenie niższej, ale za to też o jakości gorszej, na czem w rezultacie nie zyskuje ani kupiec, ani konsument. Ten ostatni nawet traci, albowiem niewątpliwie chętniej zapłaciłby cenę wyższą za towar, o gatunku także wyższym.

Podobnie, jak się walczy na terenie zagranicznym z problemem dumpingu, tak należy walczyć na terenie rynku wewnętrznego z dumpingiem w handlu. Różnica między dumpingiem zewnętrznym a wewnętrznym polega na tem, że w dumpingu zewnętrznym uczestniczy cały naród, podczas gdy ofiarę na dumping wewnętrzny ponosi wyłącznie kupiectwo. Jest rzeczą bardzo przykrą, że na łamach tygodnika kupieckiego musi się nawoływać kupców do zaprzestania akcji niszczącej, uprawianej przez część kupiectwa i zmierzającej do — rozdarcia kupiectwa. Nielojalna konkurencja poszczególnych warsztatów kupieckich jest bowiem dynamitem, który rozsadza najsilniejszą nawet organizację kupiecką.

Niejeden kupiec, czytający te słowa powie sobie może: „Przecież to, że ja jeden w pościgu za konsumentem zaoferuję mu cenę o pewien procent niższą aniżeli mój sąsiad względnie konkurent — nie może być nazwanem niszczeniem całego kupiectwa“. Otóż właśnie tak jest. Drobny niedostrzegalny bakcyl, gnieżdżący się w organiźmie zwycięży największego nawet kolosa ludzkiego. Te drobne bakcyle, które gnieżdżą się w organiźmie kupiectwa i którym się zdaje, że są niedoszczegalnemi i nieszkodliwemi dla kupiectwa — w rzeczywistości powodują rozkład handlu, paraliżują jego solidarność i podcinają mu nogi w walce obronnej o utrzymanie się na powierzchni życia gospodarczego w Polsce.

O tem niech wie każdy dla siebie i — dla wszystkich. Sem.

Kto panuje nad życiem gospodarczem Polski?

KILKA CYFR O KARTELACH.

Próbę zobrazowania stanu kartelizacji przemysłu polskiego znajdujemy w ostatnim zeszycie urzędowej „Polski Gospodarczej“ Nr. 9, z dnia 4-go marca br.

Autor pisze na wstępie, że ustalenie dokładnej liczby istniejących obecnie w Polsce porozumień gospodarczych o charakterze kartelowym utrudnia możność ich wyłowienia i brak pewności, czy są one kartelami.

Z zebranych materjałów wynika, że w krajowym **przemyśle przetwórczym** istnieją 63 porozumienia gospodarcze o charakterze kartelowym.

Z tej liczby przypada na przemysły:

Chemiczny	21
Metalowo - mechaniczny	20
Mineralny	6
Spożywczy	6
Papierniczy	4
Włókienniczy	4
Różny	2

Prawie wszystkie porozumienia mają na celu regulowanie ceny i warunków sprzedaży towarów.

Jak się udało ustalić, przeszło 40 karteli w przemyśle przetwórczym działa jako spółka z o. o., jeden kartel występuje jako spółka akcyjna, reszta natomiast — przeważnie bez określonej formy handlowej.

Najwięcej karteli, gdyż aż 39, posiada swoją siedzibę w Warszawie, 9 karteli — w Katowicach; pozostałe kartele mają siedzibę w następujących miastach: Łodzi, Poznaniu, Wilnie, Krakowie (kartel lokalny), Gdańsku i Sosnowcu. Kilka karteli siedziby wcale nie posiada.

Znaczna ilość karteli, gdyż prawie połowa, powstała w ostatnich 3 latach, mianowicie: w 1930 roku — 10 karteli, w 1931 roku — 10 karteli, w 1932 roku — 12 karteli. Zwraca przytem uwagę fakt, że silny rozwój kartelizacji w naszym przemyśle przypada właśnie na lata kryzysu gospodarczego.

Największa ilość karteli, powstałych w omawianym okresie czasu, przypada, jak widać, na przemysł metalowo-mechaniczny i chemiczny, które posiadają najwięcej porozumień kartelowych.

Przemysł skartelizowany obejmuje w Polsce znaczną ilość wyrabianych w kraju towarów. W przemyśle przetwórczym objęte zostały kartelami następujące towary:

w przemyśle metalowo-mechanicznym: 1) żelazo, 2) blacha żelazna, 3) blacha biała, 4) odlewy stalowe, 5) odlewy żelazne, 6) wyroby walcowniane cynkowe, 7) szyny, 8) zestawy kołowe i ich części, 9) rury kanalizacyjne i wodociągowe, 10) rury izolacyjne, 11) rury i kształtki żeliwne wodociągowe i gazowe, 12) tuby metalowe, 13) korki natryskowe, 14) przewodniki izolacyjne, 15) kable w ołowiu, 16) kable polowe, 17) druty i linki z miedzi elektrolitycznej gołe i ocynowane, 18) liny stalowe i drut, 19) śruby, 20) łopaty, 21) widły, 22) narzędzia rolnicze, 23) radjatory (odlewy ogrzewalne), 24) naczynia emaljowane, 25) wanny;

w przemyśle chemicznym: 1) nawozy azotowe i potasowe, 2) superfosfat, 3) kwas siarkowy, 4) kwas węglowy, 5) kwas solny, 6) karbid, 7) wapno bielące, 8) biel cynkowa, 9) siarczan miedzi, 10) boraks, 11) górnicze materjały wybuchowe, 12) klej kostny, 13) klej skórny, 14) farby i lakiery, 15) olej rycynowy techniczny, 16) spirytus melasowy, 17) oleje jadalne, 18) linoleum, 19) cerata, 20) imitacja skóry, 21) obuwie gumowe;

w przemyśle mineralnym: 1) cement, 2) szkło

okienne, 3) wyroby kamionkowe dla celów kanalizacyjnych i rolnych, 4) armatura wodociągowa i kanalizacyjna, 5) papier naszklony, 6) płótno szmerglowe;

w przemyśle spożywczym: 1) ryż, 2) cukier, 3) drożdże, 4) olej sezamowy do wyrobu chałwy, 5) krochmal, 6) esencja octowa;

w przemyśle papierniczym: 1) tektura, 2) papier kancelaryjny, rotacyjny i pakowy, 3) celuloza sulfitowa (siarczynowa), 4) bibułka marszczona, 5) bibułka gładka kwiatowa i gładka kopertowa;

w przemyśle włókienniczym: 1) przędza bawełniana, 2) przędza wełniana, 3) wyroby jutowe, 4) płótna introligatorskie;

w przemyśle różnym: 1) ołówki, 2) żarówki.

Jest to prawie kompletna lista skartelizowanych towarów krajowych w przemyśle przetwórczym.

Poza przemysłem przetwórczym, liczba istniejących karteli przemysłowych w kraju jest nieznaczna. Obejmują one, między innemi: węgiel oraz produkty naftowe.

Nie popełni się dużego błędu, jeżeli się stwierdzi, że w całym przemyśle polskim istnieje, w chwili obecnej, około 70 wewnętrznych porozumień gospodarczych o charakterze kartelowym.

Ponadto przemysł nasz związany jest międzynarodowemi umowami kartelowemi i należy do następujących karteli międzynarodowych:

1) międzynarodowe porozumienie hutnicze,
2) międzynarodowy kartel rur,
3) zjednoczone fabryki wyrobów emaljowanych Europy Środkowej,
4) kartel cynku,
5) międzynarodowy syndykat żarówek,
6) międzynarodowe porozumienie fabryk koszulek gazowych,
7) międzynarodowe porozumienie cementowe,
8) konwencja azotowa,
9) związek międzynarodowy fabrykantów superfosfatu,
10) międzynarodowy syndykat kostno - klejowy „Epidos“,
11) międzynarodowe porozumienie potasowe,
12) międzynarodowe porozumienie cukrownicze,
13) polsko - czeskie porozumienie szklane,
14) międzynarodowe porozumienie w zakresie barwników,
15) porozumienie polsko - czeskie w sprawie zbytu wyrobów ceratowych,
16) porozumienie polsko - austrjackie w zakresie kwasu siarkowego,
17) międzynarodowe porozumienie karbidowe,
18) międzynarodowe porozumienie fabryk mebli giętych,
19) unja margarynowa w Londynie.

Podobnie i tu trudno jest stwierdzić, czy wykaz ten całkowicie wyczerpuje porozumienia międzynarodowe, do których należy przemysł polski.

Tak w krótkości przedstawia się stan kartelizacji przemysłu polskiego.

Koniec akcji obniżki cen.

Obniżenie ceny węgla, które wchodzi w życie od dnia 28-go marca, zamyka — według oświadczeń kół miarodajnych — rządową akcję obniżania cen. W odniesieniu do dwóch gałęzi przemysłowych: cukrownictwa i górnictwa węglowego, stworzono przymusowe obniżenie ceny ich produktów z powodu niemożności kompromisowego ustalenia cennika. W zakresie innych artykułów poszczególne gałęzie przemysłu zobowiązały się obniżyć ceny swych produktów w porozumieniu z min. przemysłu i handlu.

Wysokość uzyskanych w ten sposób zniżek w okresie od początku 1932 r. do chwili obecnej ilustruje następujące zestawienie:

węgiel: na cele opałowe o	20,0%
na cele przemysłowe przeciętnie o	17,5%
żelazo sztabowe: cena zasadnicza została obniżona dwukrotnie: od 15-go kwietnia 1932 r. o 10% i od 25-go stycznia 1931 r. o 11.1%, razem o	20,0%
bednarka, żelazo uniwersalne, blacha, drut walcowany: obniżka dwukrotna, razem o	19,0%
produkty naftowe: benzyna: cena zasadnicza i detaliczna od czerwca 1932 r. została obniżona o około	12,0%
szkło okienne o	24,0%
cement o	25,0%
odlewy stalowe o	12,0%
rurki izolacyjne o	20,0%
kwas siarkowy o	25,0%
wapno chlorowe o	15,0%
rury żeliwne o	6,0%
radjatory żeliwne o	10,0%
naczynia emaljowane o	12,0%
papier zależnie od gatunku w granicach od 8 do	30,0%
nawozy potasowe: cena została od listopada 1932 roku obniżona dwukrotnie razem o około	22,0%
nawozy azotowe przeciętnie o	18,0%
materjały wybuchowe, jak: lignozyt, pionkit, amonity, saletry wybuchowe, proch górniczy, dynamit o	4,0—9,5%
kwas solny o	19,0%

sól glauberska o	13,0%
kwas azotowy o	10,0%
amoniak o	15,0%

Wprowadzenie w życie powyższych zniżek powinno być dokonane z zachowaniem dotychczasowych warunków sprzedaży i przy zachowaniu dotychczasowych rabatów, skont i t. p. bonifikat.

W chwili obecnej przeprowadza się jeszcze końcowe prace, zmierzające do obniżenia cen gazu i elektryczności oraz nafty. Akcja ta posunęła się już znacznie naprzód i w wielu okolicach kraju wydała pozytywne rezultaty, doprowadzając do obniżenia cen elektryczności i gazu od 10% do 25%.

Przypomnieć należy, że zasadniczym celem akcji zniżkowej było zmniejszenie rozpiętości cen pomiędzy artykułami przemysłowemi i rolniczemi oraz obniżenie kosztów produkcji i wzmocnienie konkurencyjności przemysłu przetwórczego. Uzyskane zniżki w znacznej mierze ułatwiają osiągnięcie powyższych celów.

Obecnie kładzie się nacisk na konieczność dopilnowania, aby zadeklarowane, względnie zadecydowane zniżki cen weszły faktycznie w życie i doszły do konsumenta, bądź bezpośrednio, bądź przez uwzględnienie tych zniżek w dalszej produkcji przetwórczej.

Ministerstwo przemysłu i handlu będzie czuwać przy pomocy swych organów, jak również i organizacyj gospodarczych, by powyższe obniżki dotarły do konsumenta.

* * *

Rządowa akcja obniżki cen artykułów skartelizowanych trwała przeszło rok. Zwolennicy tej akcji wykazywali, że dla zrównania cen artykułów skartelizowanych z cenami towarów „wolnych“, konieczną byłaby obniżka, sięgająca nieraz 50%. Tymczasem najwyższe „cięcia“ w cennikach karteli wynoszą 25%, a są takie, które wynoszą tylko 6%. Oczywista, nie można oczekiwać, aby po tak słabych obniżkach cen nastąpiło jakieś wydatniejsze ożywienie konsumcji. Wielokrotnie dawaliśmy już wyraz naszym przekonaniom, że akcja rządowa winna być prowadzona pod hasłem pobudzenia konsumcji, a nie zmniejszenia nadmiernych zysków w przemyśle skartelizowanym. Kartele mogą bowiem w każdym wypadku „udowodnić“, że przedsiębiorstwa ich są właściwie deficytowe, właściciele zaś „żyją“ ze strat. Trudno zaprzeczyć, że obecnie istnieje w społeczeństwie mniemanie, jakoby „Lewiatan“ poniósł ofiarę dla całego społeczeństwa, rezygnując z pewnej części zysków, w formie zniżki cen.

Kto wie, czy Lewiatan nie zechce już w najbliższej przyszłości to mniemanie odpowiednio wyzyskać, w formie żądań przywilejów taryfowych, kredytowych, podatkowych, czy też socjalnych. Jeżeliby uciec się do obrazowego porównania, to argumenty przywódców akcji obniżki cen podobne były do argumentów chirurga, tłumaczącego choremu konieczność dokonania zabiegu chirurgicznego dla usunięcia jakiegoś szkodliwego przerostu, nie w interesie zdrowia samego pacjenta, ale w imię jakichś ogólnych, altruistycznych przesłanek.

Mamy wrażenie, że mimo wszystko rządowa akcja obniżki cen nie była zupełna. I to ani ilościowo, ani jakościowo. Ilościowo — jak wyżej. Jakościowo z uwagi na to, że „zabieg chirurgiczny“ trwał przeszło rok. Konsument otrzymywał ustawicznie środek nasenny i — spał przez cały czas trwania akcji. Gdy się teraz obudzi, zobaczy, że przerost został usunięty zaledwie do połowy. Obawiać się zatem należy, że zaśnie zpowrotem.

Reklama jest dźwignią handlu!

Jak księgować tranzakcje komisowe?

Izba Skarbowa w Łodzi — na zapytanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w sprawie sposobu księgowania tranzakcyj sprzedaży dokonywanych ze składów konsygnacyjnych — stanęła na tem stanowisku, że handel komisowy oraz przedsiębiorstwa — o ile sprzedają towary ze składów konsygnacyjnych — winny celem zapewnienia prawidłowego charakteru prowadzonym przez nie księgom handlowym, przeprowadzać przez księgi handlowe wszelkie operacje, dotyczące obrotów towarami.

Jak przedstawia się książkowo przeprowadzenie przytoczonych tranzakcyj?

Zakupno komisowe:

Jeśli komisant zakupuje towar z polecenia i na rachunek komitenta, obciąża go za wyłożoną kwotę i za prowizję. Osobna ewidencja towarów, zakupionych od osoby trzeciej jest zbyteczna jeśli towar odchodzi odrazu w całości pod adresem tej trzeciej osoby. W innym wypadku prowadzić powinien kontrolę ilościową towarów komisowych. Suma prowizji zaliczonej komitentowi jest obrotem opodatkowanym wedle stawki 4%.

Konsygnacja:

Wysłanie towaru do komisowej sprzedaży nazywa się konsygnacją, a sam towar oznacza się jako towar konsygnacyjny.

Kupiec wysyłający towar w komis otwiera w księdze głównej konto towarów konsygnacyjnych i obciąża je ceną kosztów, uznając konto towarów. Po nadejściu rachunku sprzedaży, uzyskaną kwotę wprowadza przez rachunek towarów konsygnacyjnych. Po całkowitej srzedaży towaru dostarczonego w komis, wykaże odnośny rachunek zysk albo stratę.

Sprzedaż komisowa:

Komisant, który otrzymuje towary do srzedaży, wininen dla nich w księdze magazynowej — o ile ją prowadzi — otworzyć osobne konta. W wypadku gdy księga magazynowa nie jest prowadzona — należy założyć ją specjalnie dla towarów komisowych.

Przy sprzedaży uznaje komisant konto dostawcy obciążając odbiorcę.

Inny sposób kontowania polega na tem, że komisant otwiera w księdze głównej osobne konto towarów komisowych, które obciąża za towar otrzymany w komis, a uznaje za dokonane sprzedaże.

Należy zaznaczyć, że tylko takie przedsiębiorstwa uważa się za komisowe, które udowodnią stosunek komisu i że stosunek komisu nie zachodzi także w tym wypadku, jeśli sprzedawca występując w charakterze działającego na rachunek osoby trzeciej, otrzymuje niezależnie od umówionego wynagrodzenia komisowego lub zamiast tego wynagrodzenia komisowego lub zamiast tego wynagrodzenia, różnicę lub część różnicy osiągniętej ceny. Suma komisowego winna być wykazana prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi, gdyż w innym wypadku nie suma prowizji lub komisowego lecz suma przychodu brutto uzyskana ze sprzedaży stanowi obrót podlegający opodatkowaniu.

Józef Propper, przysięgły znawca ksiąg

Wartość przedmiotu sporu w procesach najmowych.

Towarzystwo Właścicieli Realności W. Krakowa, Plac Szczepański 2 komunikuje nam: Minister Sprawiedliwości okólnikiem z dnia 22.II. 1933 r. N. I. U. 1201/33 wyjaśnił przepis art. 19 kodeksu postępowania sądowego, albowiem powstały w praktyce wątpliwości co do obliczania wpisu stosunkowego od powództwa w procesach o istnienie, unieważnienie, albo rozwiązanie (wypowiedzenie) umów najmu, lub dzierżawy. Okólnik Ministerstwa wyjaśnia, że przy wykładni przepisu art. 19 k. p. c. zwrócić należy uwagę na to, czy umowa najmu lub dzierżawy której istnienie, unieważnienie, lub rozwiązanie jest przedmiotem sporu, ma trwać przez oznaczony czas, czy też przez czas nieoznaczony. W pierwszym przypadku wartość przedmiotu sporu oznacza się według sumy czynszu za czas pozostający do wygaśnięcia umowy, z tem, że wartość czynszowa przedmiotu sporu od której zależy wysokość wpisu nie może przewyższać sumy czynszu za jeden rok. W drugim zaś przypadku, t. j. przy nieoznaczonym czasie trwania najmu lub dzierżawy należy uważać „za krótszy czas sporny“ w myśl art. 19 k. p. c. okres, potrzebny do wymówienia najmu lub dzierżawy stosownie do umowy, szczególnych przepisów lub zwyczajów miejscowych, lub wreszcie przepisów ustawowych, i wysokość wpisu stosunkowego obliczać należy od sumy czynszu za ten okres.

(Przykład: 1. Najem zawarty został na oznaczony czas jednego roku za czynszem rocznym 1200 złotych. Gdy wnosi się pozew po upływie pół roku, kwota 600 zł. stanowić będzie podstawę do obliczenia wpisu stosunkowego. 2. Najem jest miesięczny, na

czas nieograniczony, wypowiedzenie 14-dniowe, czynsz miesięczny do 100 zł. Wartość przedmiotu sporu wynosić będzie w tym wypadku 100 zł.)

Z tej przyczyny procesy najmowe o wartości przedmiotu sporu 100 zł., będą się mogły kończyć w jednej instancji.

(Apelacja dopuszczalna tylko z przyczyn nieważności). W procesach o wartości przedmiotu sporu powyżej 100—500 zł. służy środek prawny do drugiej instancji, a powyżej 500 zł. także do trzeciej instancji.

Odezwa Żydowskich Organizacyj Gospodarczych.

W Niemczech pod rządami Hitlera i najczarniejszej reakcji narodowo - socjalistycznej, nie ustają gwałty i zbrodnie w stosunku do Żydów, którzy wnieśli do dorobku cywilizacyjnego świata potężne walory.

Zmuszanie Żydów do masowego opuszczania granic Rzeszy, usuwanie z zajmowanych placówek gospodarczych i publicznych, bestjalskie pastwienie się nad ludźmi zasłużonymi nawet społecznie i naukowo, poniewieranie godności ludzkiej i honoru, niszczenie mienia, wywłaszczanie ludności żydowskiej z elementarnych praw człowieka — wszystko to tłumaczy obecny rząd niemiecki odbywającą się rzekomo w Niemczech rewolucją.

Obłuda takiego tłumaczenia się miarodajnych czynników niemieckich, odpowiedzialnych za wywoływanie mrocznych odgłosów średniowiecza i piekielnych haseł nienawiści, wymaga bardziej ostrego protestu przeciwdziałania, niż platoniczne odwoływanie się do haseł humanitarnych i sprawiedliwości ogólnoludzkiej.

Wielokrotne publiczne wystąpienia protestacyjne w obronie gnębionych i poniewieranych Żydów, nie zdołały dotychczas powstrzymać fali nienawiści, celowo i programowo rozpętanej przez hitleryzm.

Centralne żydowskie organizacje gospodarcze wierzą, iż rządy wszystkich krajów zgodną interwencją wpłyną na zmianę hańbiącej ludzkość sytuacji w Niemczech.

Podpisane Centralne Żydowskie Organizacje gospodarcze wyrażają przekonanie, że kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy żydowscy natychmiast skierują swoje zapotrzebowania i stosunki handlowe do innych krajów, uważając, iż ten środek walki ekonomicznej z obecnym regim'em niemieckim doprowadzi wreszcie do opamiętania obecnych władców Niemiec.

Centrala Związku Kupców. — Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce. — Centrala Drobnych Kupców i Handlarzy Żydów w Polsce.
Związek Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej.

Stały Sąd Polubowny przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców.

Przypominamy naszym członkom oraz ogółowi kupiectwa, że przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców ustanowiony jest na zasadzie statutu tegoż Sowarzyszenia Stały Sąd Polubowny, **celem polubownego rozstrzygania sporów**, wynikłych ze stosunków handlowych między kupcami lub przemysłowcami.

Nietylko spory, wynikłe ze stosunków handlowych między kupcami lub przemysłowcami osiadłymi w **Krakowie, lecz wszelkie spory** ze stosunków handlowych między kupcami lub przemysłowcami **gdziekolwiek zamieszkałymi**, mogą być ważne poddane rozstrzygnięciu tegoż Sądu Polubownego.

Regulamin Stałego Sądu Polubownego ułożony został przy współudziale wybitnych prawników krakowskich na podstawie obowiązującego od 1. stycznia 1933 w Polsce jednolitego kodeksu postępowania cywilnego i czyni zadość wszelkim wymogom ustawowym.

Kolegjum arbitrów czyli sędziów polubownych przy Stałym Sądzie Polubownym Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców składa się z doświadczonych i bezstronnych członków ze sfer handlu i przemysłu, którzy dają gwarancję sprawiedliwego i fachowego rozstrzygnięcia każdej sprawy spornej. Skład każdego senatu orzekającego w poszczególnej sprawie spornej utworzony zostaje w ten sposób, że **każda ze stron proponuje z pośród listy arbitrów terno**, a Przewodniczący Stałego Sądu Polubownego obiera z tych trzech przez każdą stronę proponowanych osób po jednym arbitrze dla każdej ze stron, a ci wybierają superarbitra. W razie braku ich zgody co do osoby superarbitra, ustanawia go Przewodniczący Sądu Polubownego. Skład senatu orzekającego w poszczególnej sprawie nie zostaje więc stronom narzucony, lecz ustanowiony przy uwzględnieniu propozycji stron.

Regulamin zawiera szczegółowe postanowienia na wypadek, gdyby wyznaczony sędzia polubowny odpadł lub uchylał się od spełnienia obowiązku,

a postanowienia te są tego rodzaju, że zapobiegają skutecznie przewloce w załatwieniu sprawy.

Stronom zastrzeżono możność zastąpienia się przed Sądem Polubownym przez pełnomocnika jakoteż przybrania adwokata.

Oczywiście wyroki Sądu Polubownego stanowią w myśl przepisów ustawy tytuł wykonawczy, zdolny do natychmiastowej egzekucji.

W ten sposób instytucja Stałego Sądu Polubownego przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców zapewnia objektywne, sprawiedliwe, interesom i zwyczajom kupiectwa i przemysłu odpowiadające oraz szybkie załatwienie wszystkich sporów, wyłaniających się na tle obrotu handlowego między handlującymi.

Dlatego też nie można dość zalecić kupcom i przemysłowcom, aby swoje wzajemne sprawy sporne poddawali rozstrzygnięciu Stałego Sądu Polubownego przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców, oraz, aby **zawierając umowy, ustanawiali w odnośnych umowach Stały Sąd Polubowny przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców jako instancję polubowną do rozstrzygania sporów ze stosunku umownego wynikać mogących.**

Zapis na Stały Sąd Polubowny przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców musi oczywiście być sporządzony na piśmie i przez strony podpisany, a w zapisie należy umieścić postanowienie, że utworzenie składu Sądu Polubownego i tryb postępowania przed tym Sądem ma nastąpić **wedle regulaminu Stałego Sądu Polubownego przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców.**

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców udziela chętnie wszystkim zainteresowanym bliższych informacyj i jest pomocne przy układaniu zapisów kompromisarskich.

Kronika.

Uchwałą Sądu Okręgowego, wydział handlowy, w Krakowie zamianowani likwidatorzy firmy Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców — spółdzielnia z ograniczoną poręką w Krakowie wzywają w myśl art. 76 p. 4 ustawy o spółdzielniach z 29. X. 1920 Dz. U. 111, poz. 733 wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń do powyż wymienionej spółdzielni i to w terminie 15 maja 1933 r.

Równocześnie zawiadamiają o rozwiązaniu spółdzielni Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Krakowie przez uchwałę Sądu Okręgowego, wydział handlowy, z dnia 28. VIII. 1931 r.

Uchwałą ts. Sądu okręgowego, jako handlowego w Krakowie ustanowieni likwidatorzy Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, spółdzielnia z ogr. poręką w Krakowie, ul. Grodzka 43, zwołują Walne Zebranie Członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z dotychczasowej czynności.

2) Uchwalenie rozwiązania Spółdzielni w myśl art. 74 (p. 5 ustawy) Dz. U. 111 z 1920 r.

Walne Zebranie odbędzie się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, Kraków, Grodzka 43, I. p. w dniu 2-go kwietnia 1933 r. o godzinie 12-tej w południe, a w razie braku kompletu następne Walne Zebranie odbędzie się w tym samym lokalu, z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na ilość obecnych o godzinie 12.30 w tym samym dniu.

Następne Walne Zebranie przewidziane ustawą, odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym, w tym samym lokalu w dniu 16-go kwietnia 1933 r. o godzinie 12-tej w południe, a w razie braku kompletu o godzinie 12.30 w południe bez względu na ilość obecnych.

Uchwałą Sądu Okręgowego ustanowieni likwidatorzy Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, Spółdzielnia z ogr. odpowiedz. Kraków.

Targi Zagraniczne

W czasie od dnia 25 marca do 4 kwietnia b. r. odbywają się w Bazylei **Targi Szwajcarskie**, na których jest reprezentowany cały tamtejszy przemysł. Osoby, udające się na Targi będą korzystały z ulg kolejowych w wysokości 25%.

W czasie od 5—19 kwietnia br. odbędą się XIV. **Międzynarodowe Targi Brukselskie.** Osoby, udające się na Targi będą korzystały w czasie od 2—22 kwietnia z 25% zniżki kolejowej na kolejach polskich, oraz z takiej samej zniżki na kolejach belgijskich w czasie od 1—26 kwietnia b. r.

Legitymacje wydaje biuro Izby handlowej Polsko-Belgijskiej w Warszawie, ul. Zgoda 11, tylko za osobistem zgłoszeniem się i okazaniem dowodu osobistego.

W czasie od 10—28 września b. r. odbędą się VIII. **Doroczne Targi Międzynarodowe wytworów przemysłowo-rolniczych w Salonikach.**

Bliższych informacyj, dotyczących wszystkich powyższych Targów udziela Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie, ul. Długa 1.

Kiedy wejdzie w życie nowa taryfa celna?

W związku z opornym przebiegiem rokowań handlowych Polski z zagranicą, w kołach miarodajnych rozważana jest możliwość opóźnienia wejścia w życie nowej taryfy celnej o pół roku tak, aby zamiast w październiku br. weszła ona w życie dopiero 1 kwietnia 1934 r. Ten okres czasu byłby wyzyskany dla przeprowadzenia rokowań traktatowych z całym szeregiem państw.

DONIOSŁE ORZECZENIE N. T. A. W SPRAWIE DAROWIZN I SPADKÓW.

Dotychczasowa praktyka władz skarbowych przy ustalaniu wartości uzyskanej darowizny lub spadku szła po linji, że wartość nieruchomości dzielono przez tyle części, il przypadało na spadkobiercę i na tej zasadzie wymierzano podatek. Praktyka taka była błędna, ponieważ wartość części nieruchomości nie jest równa arytmetycznej części ogólnej wartości dziedzictwa. Konkretny wypadek oparł się o N. T. A. Zastępca skarżącego, wywodził, że jeżeli ktoś kupuje część nieruchomości, liczy się z komplikacjami, jakie mogą wyniknąć z racji przymusowej spółki. Wartość części musi być określona za pośrednictwem biegłych. N. T. A. podzielił stanowisko skarżącego i wyjaśnił, że przyjęcie wartości darowanej części nieruchomości w wysokości części szacunku całego majątku, a zaniechanie zaciągnięcia opinji znawców co do wartości sprzedażnej przedmiotu stanowi wadliwość postępowania. Orzeczenie to posiada ogromne znaczenie.

OKÓLNIK O EGZEKUCJACH I ZALEGŁOŚCIACH PODATKOWYCH.

Jak już donosiliśmy ukazał się okólnik ministerstwa w sprawie ściągania kosztów egzekucyjnych przy ratalnej spłacie zaległości podatkowych. Dotychczas koszta egzekucyjne były takie same, jak cała suma należności na ratę. Okólnik postanawia, że koszta egzekucyjne muszą być ściągane odrazu przy pierwszej racie.

Ponadto ukazał się okólnik, stanowiący ścisłe wykładnie postępowania egzekucyjnego dla władz skarbowych i egzekutorów. Okólnik ten interpeluje postępowanie egzekutorów i władz skarbowych przy egzkucjach wszelkiego rodzaju, daje ścisłe instrukcje dla egzekutorów i poleca im trzymać się tych przepisów.

Zdarzało się również, że płatnicy podatków otrzymywali nakazy zapłacenia podatków bieżących, jednocześnie z upomnieniem egzekucyjnem. Pochodziło to stąd, że władze egzekucyjne dla załatwienia techniki biurokratycznej, wysłały jednocześnie nakaz z upomnieniem egzekucyjnem. Wobec częstych nieporozumień, wynikających na tem tle i protestów u władz skarbowych, ministerstwo skarbu wydało polecenie do prezesów izb skarbowych, w którem nakazuje polecić wszystkim podwładnym urzędom, aby zaniechały podobnych praktyk, albowiem podrywa to autorytet władz skarbowych. W razie nieprzestrzegania tego zakazu, ministerstwo skarbu stosować będzie kary dyscyplinarne przeciwko urzędnikom.

Wreszcie ministerstwo wydało okólnik, w którym poleca, że naczelnicy urzędów skarbowych będą mieli prawo umarzać zaległości podatkowe od 100 zł. Jak wiadomo, izby skarbowe mają prawo umarzać zaległości podatkowe do wysokości znacznie większej, a mianowicie przy podatku dochodowym do 2000 złotych i przy podatku obrotowym do 500 zł.

URZĘDY POCZTOWE SKLEPAMI TYTONIOWEMI.

Urzędy pocztowe w Polsce będą niebawem pełniły rolę sklepów tytoniowych. W tej sprawie Monopol Tytoniowy zawarł umowę z ministerstwem Poczt i Telegrafu. Wyroby monopolu tytoniowego będą sprzedawane w urzędach na tych samych zasadach, jak sprzedawane są w sklepach „z prawem odsprzedaży".

Pozatem Monopol Tytoniowy będzie przesyłał zamówienia drobne detalistom przez pocztę na takich zasadach, na jakich uskuteczniane są przesyłki żywnościowe. W tej dziedzinie zresztą wprowadzona zostanie sensacyjna inowacja: oto każdy detalista, zamawiający w Monopolu towar na sumę większą niż 50 zł., przesyłkę pocztą otrzyma za darmo.

Umowa Monopolu z Pocztą i Telegrafem ma na celu usprawnienie sprzedaży wyrobów Monopolu Tytoniowego.

NOWE CENY WĘGLA.

Faktyczna obniżka cen węgla w kraju, w myśl rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z dnia 21 t.m., winna nastąpić na kopalniach od dnia 28 marca. Nadzór lokalny nad ścisłem wykonaniem rozporządzenia ministra przemysłu i handlu o obniżeniu cen węgla sprawować będą wyższe urzędy górnicze oraz podległe im okręgowe urzędy górnicze, natomiast ogólną kontrolę nad wykonaniem rozporządzenia sprawuje minister przemysłu i handlu.

W kołach rządowych oczekują, że przemysł węglowy lojalnie dostosuje się do postanowień rozporządzenia, które przy ścisłem wprowadzeniu w życie przyczynić się winno do opanowania chaosu cennikowego.

Wynagrodzenie członków komisyj szacunkowych.

Min. Skarbu wyjaśniło, że członkom komisyj szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku dochodowego przysługuje wynagrodzenie ryczałtowe, czyli w pełnej wysokości, bez względu na czas trwania w danym dniu czynności komisyjnych, tudzież

bez względu na okoliczność, czy członkowie komisji zamieszkują w miejscu urzędowania komisji, czy też poza tem miejscem.

Ramowa ustawa standaryzacyjna.

Sprawa ramowej ustawy standaryzacyjnej, co do której dyskusja toczyła się od b. długiego czasu, stała się znów aktualną. Sfery rolnicze uważają nagół za celowe wprowadzenie w życie takiej ustawy, na której podstawie możnaby uregulować warunki wywozu wszelkich artykułów rolniczych. Według projektu ustawy zagadnienie standaryzacji w poszczególnych działach wywozu regulować miała Rada Ministrów. Jednym z momentów rozdźwięku w tej sprawie między sferami rolniczemi a przemysłowo-handlowemi była kwestja nadzoru. Sfery rolnicze uważały za potrzebne powierzenie nadzoru nad wykonaniem ustawy standaryzacyjnej ministrowi rolnictwa natomiast sfery przemysłowo-handlowe opowiadały się za powierzeniem tego nadzoru ministrowi przemysłu i handlu. Należy zaznaczyć, iż w głównych działach naszego wywozu przeprowadzono już od dłuższego czasu standaryzację wywożonych artykułów, drogą odpowiednich rozporządzeń względnie na zasadzie zawartych porozumień. Wobec zaktualizowania sprawy ramowej ustawy standaryzacyjnej w kwestji tej wypowiedział się Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przedstawił prezesowi Rady Ministrów w obszernym memorjale uwagi swe odnośnie projektu ramowej ustawy standaryzacyjnej. Związek Izb podkreśla, iż wprowadzanie nowych względnie zaostrzanie istniejących przepisów standaryzacyjnych w okresie gwałtownego kurczenia się możliwości zbytu na rynkach zagranicznych — byłoby niebezpieczne. To co na drodze standaryzacji było do osiągnięcia przy obecnym stanie produkcji, zostało już uzyskane. Niewątpliwie nastąpiło pogłębienie selekcji towaru i opakowania oraz wzrosło uświadomienie producentów rolnych co do potrzeby polepszenia gatunku. Brak jednak środków finansowych na podniesienie poziomu produkcji uniemożliwia osągnięcie dalszych pozytywnych rezultatów. Temsamem ani ramowa ustawa standaryzacyjna ani obostrzenie istniejących przepisów nie dadzą dodatkowych efektów w wywozie, a wprowadzą nowe trudności dla eksporterów, którzy przeszkód już dziś istniejących sami zwalczać nie mogą. W konkluzji Związek Izb stwierdza, iż jedynym środkiem pomocy dla wywozu są środki obecnie stosowane oraz walka o kontyngenty dewizowe i towarowe w państwach odbiorczych. Związek Izb przedłożył równocześnie p. min. przemysłu i handlu konkretne wnioski w zakresie usprawnienia wywozu najważniejszych artykułów eksportu rolnego, a więc masła, jaj, drobiu, bekonów, pierza i puchu oraz lnu. Wnioski te będące wynikiem wyczerpujących prac na terenie wszystkich Izb oraz Związku Izb, zmierzają w kierunku usunięcia wszystkich przeszkód istniejących zarówno wewnątrz jak i poza granicami kraju, oraz udzielenia pomocy tym działom eksportu rolnego, które jej niezbędnie potrzebują.

LICYTACJA SKONFISKOWANYCH TOWARÓW.

Dnia 24-go kwietnia 1933 r. i 15-go maja 1933 roku, o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Urzędzie celnym w Krakowie na dworcu towarowym, brama 4, przy ul. Kamiennej 12, publiczna licytacja niepodjętych zagranicznych przesyłek kolejowych (o ile odbiorcy ich do dnia licytacji nie wykupią), jako to: wyrobów tekstylnych, wyrobów ze złota, drzewa, metali, porcelany, gumy, farb, lakierów, papieru, nasion ogrodowych, skór, skórek futrzanych, szczeciny, różnych towarów kolonjalnych, wina i t. p. oraz towarów skonfiskowanych, jako to: 1 zegarka, obrączki, 2 pierścieni, kolji ze złota, 2 zegarków, 2 łańczuszków, zastawy stołowej ze srebra, 2 harmonji ręcznych, scyzoryków, maszynek do włosów, brzytew, pocztówek, gramofonów małych, baterji do lampek elektrycznych, kurtek skórzanych, chustek, odzieży, bielizny, obuwia, uprzęży do koni, 58 kg. tkaniny jedwabnej, odzieży, bielizny i t. p. przedmiotów.

KARTEL NAFTOWY ROZLECI SIĘ.

Jak wiadomo 1-go kwietnia br. wygasa oficjalnie umowa, na mocy której działał syndykat naftowy. Rząd zrezygnował z zamiaru utworzenia przymusowego kartelu naftowego, zadawalniając się zorganizowaniem eksportu.

W kołach poinformowanych utrzymują jednak, że będzie utrzymane poufne porozumienie wielkich rafineryj nafty, mające na celu utrzymanie dotychczasowych cen benzyny, nafty, smarów itp.

Próba ta jednak wobec konkurencji fabryk, które dotychczas do kartelu nie należały, zapewne nie uda się. Liczyć się należy ze spadkiem cen.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman.
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12